

Sygn. akt V CSK 402/16

POSTANOWIENIE

Dnia 27 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z wniosku W. A.
przy uczestnictwie J. A., A. C.,
B. A. L. , E. M., H. A, B. K., Skarbu Państwa-Starosty Powiatowego w Z.,
Województwa (...) – (...) Zarządu M. w K. i Gminy S.
o uregulowanie własności gospodarstwa rolnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 grudnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w C.
z dnia 24 lutego 2016 r., sygn. akt VI Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ §2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151). Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 976/14, niepubl.).

Przedstawione przez skarżącego zagadnienie prawne sprowadza się do usunięcia wątpliwości, co do stosowania art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (jedn. tekst: Dz.U. z 2016r., poz. 1491 ze zm. – dalej: „ustawa

o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi” wobec aktów własności ziemi, które zostały sfalszowane.

Zagadnienie prawne sformułowane przez skarżącego nie spełnia wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. Skarżący w zasadzie ograniczył się do sformułowania pytania, nie przeprowadzając żadnego pogłębionego wywodu prawnego dla wykazania, że jego wątpliwości stanowią istotne zagadnienie prawne wymagające zaangażowania Sądu Najwyższego. We wniosku brak jest odniesienia do orzecznictwa Sądu Najwyższego i poglądów doktryny w kwestiach objętych zagadnieniem prawnym i sygnalizowanymi wątpliwościami interpretacyjnymi. Argumentacja skarżącego jest jednostronna i ogranicza się do przedstawienia własnego poglądu prawnego w opozycji do stanowiska Sądu drugiej instancji.

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż po dniu 1 stycznia 1992 r. stała się niemożliwa kontrola sądowa i administracyjna, decyzji administracyjnych wydanych przed dniem 6 kwietnia 1982 r. stwierdzających nabycie przez rolnika z mocy prawa na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. Nr 27, poz. 250 ze zm. – dalej: „ustawa uwłaszczeniowa”) - własności nieruchomości rolnych, czyli decyzji zwanych aktami własności ziemi. Po wejściu w życie art. 63 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi sąd jest związany decyzją administracyjną – aktem własności ziemi, jeżeli została uznana przez właściwy organ za ostateczną. To związanie oznacza związanie, co do osoby właściciela, obszaru nieruchomości, przebiegu granic, a także zakresu prawa własności. Natomiast ponowny wniosek uwłaszczeniowy zmierzający w istocie do podważenia decyzji uwłaszczeniowej jest niedopuszczalny (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1992 r., III CZP 73/92, nr 11, poz. 201, z dnia 28 stycznia 1993 r., III CZP 167/92, OSNCP 1993, nr 6, poz. 105, z dnia 11 marca 1994 r., III CZP 18/94, OSNCP 1994, nr 10, poz. 186, z dnia 18 maja 1994 r., III CZP 69/94, OSNCP, nr 12, poz. 233, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1985 r., III CRN 347/85, OSNC 1986, Nr 10, poz. 160, z dnia 29 czerwca 2007 r., I CSK 143/07, niepubl., z dnia 21 listopada 2012 r., V CSK 504/11, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2003 r., III CKN 962/00,

niepubl.). Od dnia 1 stycznia 1992 r. ustawodawca zamknął możliwość wzruszania aktów własności ziemi w trybach nadzwyczajnych postępowania administracyjnego dotyczących wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności i uchylecia lub zmiany decyzji. Artykuł 63 ust. 2 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi nie przewiduje wyjątków, w których możliwa byłaby weryfikacja w postępowaniu administracyjnym aktu własności ziemi, niezależnie od okoliczności konkretnej sprawy, co oznacza, iż niektóre akty własności ziemi, mimo kwalifikowanych wad, będą funkcjonowały w obrocie prawnym.

Rozwiązanie to było przedmiotem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, który nie stwierdził, jego niezgodności z Konstytucją, podkreślając, iż osoby zainteresowane dysponowały, bardzo długim czasem na skorzystanie z przysługujących im środków wzruszenia ostatecznych decyzji administracyjnych o nadaniu własności gospodarstwa rolnego jego samoistnemu posiadaczowi, a wprowadzone ograniczenia były konieczne z uwagi na wartość, jaką jest stabilność stosunków prawnych oraz rosnące z czasem trudności dowodowe w prowadzeniu ewentualnego postępowania weryfikacyjnego, a także na potrzebę ochrony praw nabytych przez osoby trzecie (por. wyroki z dnia 22 lutego 2000 r., SK 13/98, OTK 2000/1/ 5 oraz z dnia 15 maja 2000 r., SK 29/99, OTK 2000/4/110).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie*, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności orzeczenia z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami albo jego wydania w wyniku oczywiście błędnej, widocznej bez głębszej analizy prawniczej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Natomiast skarżący przedstawiając, jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie skargi kasacyjnej „oczywiste naruszenie prawa” powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia (por. m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100 i z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Oczywiście zasadności skargi skarżący upatrywał w licznych naruszeniach prawa materialnego i procesowego stanowiących podstawę skargi kasacyjnej, w tym zwłaszcza ograniczeniu

postępowania dowodowego, co doprowadziło do uniemożliwienia ustalenia czy prawo własności uczestników wynika z aktu własności ziemi.

Skonfrontowanie rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, by skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona, we wskazanym wyżej rozumieniu tego pojęcia. Skarżący odniósł w istocie tą przyczynę kasacyjną do zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego ujętych w ramach podstaw skargi kasacyjnej, ale w przedstawionym uzasadnieniu wniosku brak jest takich argumentów, które wskazywałyby na rażące naruszenie prawa w ustalonym przez sąd drugiej instancji i wiążącym Sąd Najwyższy stanie faktycznym. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wynika, iż skarżący oczekuje w istocie od Sądu Najwyższego oceny podstaw skargi w ramach instytucji „przedsądu” i kwestionuje przeprowadzoną przez sąd drugiej instancji ocenę dowodów i podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, co jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.), a wadliwość tą powieliła w podstawach skargi, odwołując się wprost do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ponadto zarzuty, z którymi skarżący wiąże oczywistą zasadność skargi, czyni jednocześnie przedmiotem zagadnień prawnych. Tymczasem, nie jest możliwe jednoczesne wykazywanie, że w sprawie istnieje zagadnienie prawne dotyczące wykładni określonych przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia danych przepisów jest prosta i w związku z tym, ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że wykładnia ta rodzi istotne zagadnienie prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, niepubl. i z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, niepubl.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

